

Aresztowania po zamachu stanu w Turcji pogrzebały kryzys migracyjny Sorosa i Clintona

by Yoichi Shimatsu on [The 4th Media](#)



Aresztowani na kilka godzin przed ewidentną misją samobójczą, tureccy przywódcy wojskowego "puczu" zostali uciszeni dzięki dyplomatycznemu porozumieniu między Waszyngtonem a Ankarą.

Ze zdumiewającą łatwością najwyżsi dowódcy marynarki wojennej w regionie Morza Egejskiego zostali obrzuceni w pizamach, eliminując w ten sposób wszelkie oficjalne zapisy lub zeznania na temat tajnej operacji Clinton-Soros stojącej za europejskim kryzysem migracyjnym, która tak niedawno ogarnęła świat tymi sympatycznymi medialnymi obrazami nadmuchiwanym tratw i tonących dzieci.

Od tego czasu ten zręczny przekaz medialny został zakłócony przez sceny zamachów bombowych, strzelanin, dźgnięć nożem i gwałtów w całej Europie, popełnianych przez wielu z tych samych biednych, stłoczonych uchodźców, wspomaganych przez organizacje pozarządowe powiązane z powiązaniami Sorosa i Clintona, niewygodny fakt, który właśnie został stłumiony ciężką ręką w Turcji.

Głównym dowodem na dokonanie zamachu stanu jest 27-stronicowy notatnik, rzekomo

znaleziony przy osobie generała dywizji Memduha Hakbilena, byłego dowódcy Armii Morza Egejskiego, w Izmirze. Zgodnie z tym rzekomym planem przejęcie władzy przez wojsko zaplanowano na godzinę 3 nad ranem w sobotę 16 lipca. "Zamach stanu" został stłumiony masowymi aresztowaniami kilka godzin wcześniej.

Biorąc pod uwagę powagę militarnego obalenia wybranego w wyborach powszechnych rządu w państwie członkowskim NATO, można założyć, że najwyżsi rangą dowódcy byłiby ubrani na tę okazję w mundury z pełnymi regaliaми. Mimo to admirałowie i generałowie zostali wypędzeni z łóżek w piątek późnym wieczorem i wciągnięci w T-shirtach i dżinsach do aresztów w stanie szoku i dezorientacji.

Wywołana panika w Ankarze, gdy parlament znalazł się pod ostrzałem, garstka napastników i trzech żołnierzy sił specjalnych próbowało wejść do rezydencji prezydenckiej, wraz z dezorganizacją we wczesnych godzinach porannych w sobotę, wskazywały, że "ktoś" zebrał pozory zamachu stanu.

Przerwa w dostawie prądu w bazie lotniczej Incirlik, strategicznej bazie Sił Powietrznych USA, została prawdopodobnie zarządzona, aby zapobiec amerykańskiemu wsparciu lotniczemu dla wrogiego przejęcia i uniemożliwić dowodzenie i kontrolę nad siłami lądowymi. Amerykańskie wojsko nie wykonało żadnego ruchu podczas ulicznego teatru działań, ale pozostało w koszarach, podczas gdy ich tureccy sojusznicy zostali odciągnięci do palisad.

Te szaleństwa miały miejsce w społeczeństwie, w którym wojsko w przeszłości dokonywało masowych zamachów stanu bez osłony powietrznej obcych mocarstw lub potykając się po omacku. Jedynym sensownym scenariuszem jest to, że wywołana przez USA panika została zaaranżowana w celu wywołania kryzysu, który doprowadziłby do uciszenia części tureckiej armii.

Pośród medialnego wytykania palcami i spekulacji na temat operacji pod fałszywą flagą, bardziej pomocne jest zastanowienie się, dlaczego Izmir, nad Morzem Egejskim, z dala od ośrodków władzy politycznej w Ankarze i Stambule, był tak ważny dla rządowego kontrzamachu stanu.

Na czele listy aresztowanych znajdują się dowódcy armii i marynarki wojennej regionu Morza Egejskiego, który kontroluje przejście morskie na greckie wyspy, skąd arabscy i afgańscy migranci byli wysyłani do Europy Środkowej przez płatników CIA, w tym George'a Sorosa, Hillary Clinton i Fundację Clintonów jej męża.

Eksport terroryzmu do Europy

Fałszywy projekt uchodźców, mający na celu zmobilizowanie syryjskich uchodźców do tajnych sił paramilitarnych w bazach NATO w Europie (podobnych do paramilitarnych sił irackich na uchodźstwie utworzonych w Oklahomie), musiał zostać ograniczony ze względu na porozumienia o zawieszeniu broni między Waszyngtonem a Moskwą.

Kiedy ISIS, twór CIA, NATO i ich bliskowschodnich sojuszników, zaczął się rozpadać pod

rosyjskimi nalotami, a reżim Asada odbił się od dna, cała sytuacja strategiczna uległa zmianie, czyniąc projekt uchodźców przestarzałym.

Nagle arabscy "uchodźcy" w Europie stali się politycznym obciążeniem, ponieważ poczucie politycznej zdrady wkradło się do zradyzalizowanych muzułmanów, wywołując przemoc we Francji, Belgii, a ostatnio w Niemczech, tych członkach NATO, którzy potajemnie wspierali ISIS rekrutami europejskich muzułmanów. Gwałtowna śmierć amerykańskich obywateli w Paryżu skłoniła administrację Obamy do ukrycia swojej wiodącej roli w europejskim kryzysie migracyjnym.

Dylemat NATO dotyczący przemocy spowodowanej przez uchodźców postawił tureckie dowództwo wojskowe w fotelu kota, z ich najwyższym dowództwem w posiadaniu wszystkich zamówień, płatności i komunikacji związanych z transportem migrantów do Grecji. Niepokojna sytuacja stanowiła zagrożenie dla rządu Erdogana.

Śledztwo w sprawie współudziału Ankary z CIA w eksporcie terrorystów i przestępców do Europy może doprowadzić do wyrzucenia Turcji z NATO i przekreślić wszelkie szanse na jej przystąpienie do UE.

Każdy nowy przypadek bombardowań, strzelanin i gwałtów dokonywanych przez muzułmańskich migrantów w Europie sprawia, że Turcja nie kwalifikuje się do społeczności regionalnej z powodów prawnych, politycznych, etycznych i moralnych. Turcja była już pariasem i dlatego wtajemniczeni musieli milczeć.

Ponieważ CIA nie mogła po prostu rozkazać swoim kurdyjskim najemnikom lub marionetkom ISIS zamordować oficerów tureckiej marynarki wojennej na zachodnim krańcu Anatolii, z dala od granicy z Syrią, jedynym wyjściem było połączenie korpusu oficerskiego z Fetthulahem Gulenem, figurantem sufickiego ruchu społecznego, który niedawno pokłócił się z prezydentem Turcji Recepem Erdoganem.

Nie miało znaczenia, czy którykolwiek z oficerów jest rzeczywiście fettaluhistami, ponieważ oskarżenie wystarcza do ich wygnania z życia publicznego i oczyszczenia zapisów historycznych.

Taki scenariusz pozostawia tylko jedno pytanie: czy Erdogan i prezydent Barack Obama zmówili się, aby wyeliminować admirałów z Morza Egejskiego. Erdogan został najwyraźniej poinformowany o zbliżającym się "zamachu stanu", po cichu opuszczając Ankarę i udając się w pobliże bazy marynarki wojennej NATO.

Przerwa w dostawie prądu w strategicznym (uzbrojonym w broń jądrową) Incirliku przeszła praktycznie niezauważona w kwaterze głównej Pentagonu i NATO w Brukseli, co oznaczało, że oba dowództwa zostały uprzedzone.

Domniemany mózg zamachu stanu, Fetthalah Gulen, wydawał się być całkowicie zaskoczony wiadomością o tym, że przewodzi powstaniu, a jego sponsor, weteran CIA, Graham Fuller, twierdził, że jest niewinny. Jedynymi dwoma graczami w tej burzy, którzy zachowali zbyt spokój,

byli Obama i Erdogan.

Gülen jako Ghul

Oskarżenia przeciwko Fethullahowi Gulenowi, który przez ostatnie dwie dekady mieszkał w kompleksie w Saylorsburgu w Pensylwanii, w górach Pocono, są prawie tak samo nieprawdopodobne, jak te przeciwko wygnanemu z Afganistanu Osamie bin Ladenowi po atakach z 11 września. W obu przypadkach na miejscu zbrodni nie było żadnych jawnych zwolenników.

Domniemani "porywacze" 911 byli Saudyjczykami i Egipcjanami należącymi do sprzymierzonego z CIA Bractwa Muzułmańskiego, którzy nie byli powiązani z afgańskimi talibami ani Al-Kaidą. Podobnie, na ulicach Ankar i Stambułu nie było milionów zwolenników Hezmetu Gülena, rzekomo rozległej konspiracyjnej sieci rewolucjonistów.

Jeśli ruch Hizmet dążył do obalenia rządu Erdogana, to dlaczego wojskowy zamach stanu miałby być zaplanowany na 3 nad ranem w sobotę, wiele godzin po zachodzie słońca w piątek, święto muzułmańskie, po 20:42 w czasie modlitwy? O godzinie 22:00 w piątek ulice w całej Turcji były zatłoczone, gdy wierni opuszczali meczet, aby wziąć udział w nocnym posiłku. Była to dokładna godzina powstania ludowego wspieranego przez żołnierzy.

Pomimo wszystkich wcześniejszych przykładów rewolucji irańskiej i Arabskiej Wiosny, koordynacja meczetu i ulicy nie nastąpiła. Dlatego ruch Hizmet nie był w to zaangażowany, a tak zwany zamach stanu jest jawnym spiskiem wymyślonym przez niemuzułmanów w Waszyngtonie lub Langley w Wirginii. Jedyne tłumy zgromadzone przed wschodem słońca w sobotę pochodziły z rządzącej Partii Wolności i Sprawiedliwości (AKP) Erdogana.

Nieudany zamach stanu poprzedziło dziwne zjawisko, ponieważ ludzie na całym świecie doświadczali niewytłumaczalnych snów o wirujących derwiszach. Jedynym naukowym wyjaśnieniem tego dziwaczного zaklęcia jest elektroniczna wojna psychologiczna, operacja kontroli umysłu oparta na wysyłaniu sygnałów o częstotliwości fal mózgowych w celu symulacji wzorców wirowania u śpiących osób.

Sztuczna próba pobudzenia flash mobów była oczywiście zbyt prymitywna, by porwać sufickich praktykujących medytację i wirujący trans. Ze swoim zaufaniem do układów anten, technolodzy DARPA wykazują niepokojący brak wiary, cytując Dartha Vadera.

Podsumowując, gdyby ruch Gülena zamierzał dokonać zamachu stanu, Erdogan byłby już historią. Nie szukajmy się więc co do tego, co naprawdę się wydarzyło.

Dlaczego Izmir?

Epicentrum rzekomego zamachu stanu był Izmir, główny punkt startowy dla tego, co nazywa się "europejskim kryzysem migracyjnym". Oprócz regionalnego dowódcy armii wśród aresztowanych znalazł się kontradmirał Nejat Atilla Demirhan, dowódca Straży Przybrzeżnej, którego fregaty często konfrontowały się z okrętami patrolowymi Frontexu (frontieres exteriore,

external borders), panunijnych sił ochrony granic.

Europejscy urzędnicy imigracyjni dobrze wiedzą, że turecka straż przybrzeżna od 2000 roku zapewnia uzbrojoną eskortę konwojom łodzi i tratw przewożących rzekomych uchodźców na greckie wyspy u wybrzeży Anatolii.

Inną kluczową postacią wojskową, która została aresztowana, jest kontradmirał Yassar Camur, szef Zachodniej Grupy Zadaniowej, która koordynowała operacje transportu migrantów i impasy z Frontexem, a także planowała podnoszenie łodzi z finansowanymi przez Sorosa grupami aktywistów.

Robota dla Sorosa i Clintonów

W europejskim kryzysie migracyjnym nie było nic "spontanicznego". Była to operacja logistyczna finansowana przez Departament Stanu Hillary Clinton wraz z frontmanami CIA George'em Sorosem i Billem Clintonem. Tsunami nawiedzone latem 2015 r. było podręcznikowym przykładem tego, co ekspertka ds. wywiadu Kelly Greenhill w swoim opracowaniu "Weapons of Mass Migration" nazywa "przymusową migracją".

Strategia przytłoczenia Unii Europejskiej wykuła się już w 2000 r., kiedy amerykańska Narodowa Rada Wywiadu (NIC) opublikowała raport Global Trends 2015: "Rosnąca migracja stworzy wpływowe diaspory, wpływając na politykę, politykę, a nawet tożsamość narodową w wielu krajach.

Globalizacja stworzy również rosnące zapotrzebowanie na współpracę międzynarodową w kwestiach ponadnarodowych, ale w 2015 r. reakcja zarówno państw, jak i organizacji międzynarodowych będzie niewystarczająca.

Wdrożenie pozostawiono podsekretarzowi Departamentu Stanu ds. bezpieczeństwa cywilnego, demokracji i praw człowieka, a konkretnie Urzędowi ds. Migracji Międzynarodowej. Z powodu opóźnień spowodowanych przez 911 i wojny George'a W. Busha w Afganistanie i Iraku, tajna operacja uchodźców, mająca na celu wywołanie drenażu mózgów w Syrii i napływu muzułmańskich migrantów do UE (euro jest rywalem wszechmocnego dolara amerykańskiego) została odłożona do czasu, gdy Hillary Clinton została mianowana sekretarzem stanu.

Nielegalna imigracja wymaga również usług przemytników ludzi i innych przestępców, dlatego też mobilizowana jest sieć tajnych agentów Sorosa pod przykrywką organizacji pozarządowych. Kluczowym graczem cieszącym się poważaniem akademickim jest Europejska Grupa ds. Badań nad Dewiacjami i Kontrolą Społeczną (EG-SDSC).

Stowarzyszenie finansowanych przez Sorosa kryminologów opowiada się za legalizacją narkotyków i sprzeciwia się więzieniu, na przykład wzywając do uwolnienia pedofilów do społeczeństwa. Wielu z tych "reformatorów", z których wielu ma poufny dostęp do zatwardziałych przestępców, wykonuje podwójną służbę w tajnych operacjach policyjnych i NATO. W skład grupy wchodzi psychiatrzy więzienni i psychologowie kliniczni w europejskiej wersji MK-ULTRA.

Grupa badawcza Deviance współpracuje z Open Society Institute (OSI) w celu zapewnienia niezgłoszonego finansowania i wsparcia logistycznego dla NoBorders, sieci handlu ludźmi opartej na aktywistach; Levsos2009antir (antyrasizm), który zmienił nazwę na Welcome to Europe (W2eu); BorderMonitoring prowadzony przez Berndta Kasparka, którego konto bankowe znajduje się w Banku Społecznym, żydowskiej instytucji oszczędnościowej założonej przez pierwszą pacjentkę Zygmunta Freuda "kobietą histerię".

Te anarchistyczne grupy stworzyły "Dżunglę", rozległy obóz dla migrantów w Calais, broniony za pomocą podpałek i ataków Czarnego Bloku na francuską policję, a wszystko to przy politycznym wsparciu kontrolowanej przez CIA "lewicy" w Parlamencie Europejskim. Te brutalne wybryki w Calais były głównym czynnikiem stojącym za brytyjskim poparciem społecznym dla Brexitu.

Inne podejrzane "organizacje charytatywne" non-profit zaangażowane w ten przekręt uchodźców to: IMI, niemiecka grupa antymilitarystyczna podejrzewana o udział w brutalnym ruchu anarchistycznym Czarnego Bloku; oraz Seawatch, finansowany przez program walki z niewolnictwem Fundacji Clintonów. Organizacja Seawatch, która ostrzegała kapitanów przeładowanych łodzi z uchodźcami o zbliżających się patrolach Frontexu, zyskała rozgłos dzięki prouchodzącym akrobacjom reklamowym Sahry Wegenknecht, nielegalnej kochanki, a obecnie żony niemieckiego przywódcy socjalistycznego Oscara Lafontaine'a.

Finansowana przez Clinton organizacja Human Rights at Sea jest współfinansowana przez firmy zajmujące się bezpieczeństwem morskim, które pracują dla marynarki wojennej USA i Wielkiej Brytanii.

Policjanci i przestępcy, żołnierze i terroryści są aniołami i demonami w dwubiegunowym wszechświecie Sorosa i Clintonów. Król funduszy hedgingowych nie ukrywa swoich bezprawnych opinii, publikując je, jak w wywiadzie "Unia Europejska jest na skraju upadku" (New York Review of Books, 11 lutego 2016 r.). Szaleniec i przestępca, który powinien trafić za kraty więzienia, gdyby nie jego pieniądze.

Zielone światło w momencie Obama-Ergodan

Zaledwie kilka miesięcy po zaprzysiężeniu prezydent Barack Obama złożył swoją pierwszą wizytę państwową w Turcji, która nie była dla niego zbyt prawdopodobna. Tam, w kwietniu 2009 roku, ujawnił swoją proislamską politykę. W ciągu pięciu miesięcy rozpoczęły się pierwsze działania w europejskim kryzysie migracyjnym, gdy tureckie okręty wojenne namierzyły radar helikopterów Frontexu, podczas gdy okręty straży przybrzeżnej eskortowały "uchodźców" na greckie wyspy Kos i Lesbos.

Migranci lądujący na brzegach UE zostali przywitani przez aktywistów Levsos2009 finansowanych przez Open Society. Ci uprzywilejowani ludzie z Zachodu, ze swoim parasolem prawników i Parlamentu Europejskiego, zmagali się z grecką policją imigracyjną, aby umożliwić infiltratorom obejście prawa.

Wielu z tych sponsorowanych przez Sorosa infiltratorów dołączyło do komórek dżihadystów w

europiejskich stolicach, zgodnie ze strategią CIA polegającą na utrzymaniu stanu oblężenia, tak aby amerykańskie wojsko mogło nadal dominować na kontynencie pod hasłem walki z terroryzmem.

Plan CIA polegał na nastawianiu muzułmanów przeciwko zdominowanej przez chrześcijan Europie, uzasadniając w ten sposób amerykańską i izraelską inwigilację i kontrolę nad kluczowymi węzłami komunikacyjnymi, lotniskami i bazami wojskowymi, a także instalowanie swoich marionetek w NATO i europejskich instytucjach bezpieczeństwa. Mówiąc najprościej, metoda ta nazywa się dziel i rządź.

Uwzględnienie gazociągu z Izraela na Cypr dla Ukrainy

Strategia Obamy i Erdogana wobec uchodźców posunęła również naprzód izraelski plan budowy rurociągu naftowo-gazowego z Kataru i Arabii Saudyjskiej przez ISIS i kurdyjskie enklawy w Syrii do Morza Śródziemnego. Sieć rurociągów miała być połączona z izraelskim polem naftowym Lewiatan, a następnie biegać pod wodą do południowego Cypru, wirtualnej brytyjskiej kolonii wojskowej.

Grupa Rothschildów, która zainwestowała w kilka antyrosyjskich projektów gazociągów, jest zakorzeniona w tureckim programie prywatyzacji, a jej dyrektor w Stambule jest absolwentem RAND.

Bill Clinton osobiście odwrócił się i zwerbował "radykalnego populistycznego" greckiego premiera Alexisa Tsiprasa do poparcia izraelskiego planu, pomimo kaprysów szlaków tranzytowych na bogatsze rynki w Europie Północnej. Opłaty tranzytowe przez bałkańską szachownicę, wraz z trudnym terenem i napięciami politycznymi, sprawiają, że trasa z Grecji do Niemiec jest raczej niepraktyczna.

Cypr, podzielony między etnicznie turecki i grecki sektor, jest dziwnym wyborem na węzeł rurociągowy. W świecie normalnej geopolityki nie ma sensu, aby Turcja i jej dowództwo wojskowe na Morzu Egejskim wspierały jakiegokolwiek projekt naftowy przez Cypr Południowy.

Jedynym wyjątkiem byłby oczywiście tajny plan poprowadzenia podwodnego rurociągu przez kontrolowaną przez Turcję Cieśninę Bosfor do Morza Czarnego i na Ukrainę. Gazociąg biegnący przez wschodnią część Morza Śródziemnego umożliwiłby wspieranemu przez NATO Kijowowi odcięcie wszystkich dostaw energii z Rosji, a tym samym pozbawienie Moskwy dochodów z euro. Ankarą nie jest przyjacielem Moskwy, więc szlak naftowy z Morza Śródziemnego do Czarnego został sprzedany Ankarze jako układ "wróg mojego wroga".

Kluczowa dla planu budowy rurociągu Bosfor była ochronna rola bazy tureckiej marynarki wojennej w Golczuku, gdzie przypadkowo podczas niedawnej rozprawy z nieistniejącym zamachem stanu przejęto fregatę złożoną z rzekomo zbuntowanych oficerów marynarki wojennej. Zastąpią ich młodszy oficerowie, bardziej posłuszni kaprysom Ankary i Waszyngtonu.

W zamian za udział w tajnym planie budowy gazociągu, rząd Syrii sabotował przepisy Schengen dotyczące przepisów granicznych UE, zezwalając na przejazd przez Grecję setkom

tysięcy nielegalnych imigrantów. Zdestabilizowanej przez migrantów UE zabrakłoby wewnętrznej jedności, aby zapobiec projektowi gazociągu Katar–Izrael–Turcja–Ukraina, pomimo ryzyka wojny z Rosją.

Baza NATO Marmaris–Aksas

Gdzie był prezydent Erdogan podczas rzekomego zamachu stanu? Relaks na rodzinnych wakacjach w nadmorskim luksusowym kurorcie Marmaris, na południowo–zachodnim krańcu Turcji.

Przypadkowo 13 kilometrów na wschód od Marmaris znajduje się baza marynarki wojennej NATO Aksaz, częsty port zawijania 6 Floty Marynarki Wojennej USA, która patroluje Morze Śródziemne i Afrykę.

Turecki zamach stanu, który nigdy się nie wydarzył, z wyjątkiem ocenianych nagłówek wiadomości, będzie utrzymywany w tajemnicy państwowej przez administrację Obamy, podobnie jak fałszywy incydent w Zatoce Tonkińskiej został stłumiony przez Lyndona Johnsona i zatopienie pod fałszywą flagą USS Maine przez Theodore'a Roosevelta, decydujące wydarzenia, za które obwiniano nikczemnych wrogów, te zjawy, które grasują we mgle Foggy Bottom.

A co z tureckimi oficerami i żołnierzami przetrzymywanymi obecnie w palisadzie? Nieudane operacje wywiadowcze zwykle kończą się zdradą lojalnych żołnierzy, jak to miało miejsce pod koniec niewypowiedzianego konfliktu w Laosie.

W ostatnich dniach wojny w Wietnamie tysiące amerykańskich żołnierzy i sprzymierzonych milicjantów Hmongów zostało eksterminowanych na rozkaz Henry'ego Kissingera i Colina Powella, aby zaprzeczyć istnieniu tajnej wojny w Laosie.

Jak powiedział mi były pilot Air America: "Wszyscy, których znałem z tej operacji, byli ścigani i mordowani przez »naszą stronę«". Wyblakłe żółte wstążki to wszystko, co pozostało po zapomnianym epizodzie zdrady stanu. Po aktach zdrady zachowanie tajemnicy jest zawsze wyzwaniem.

Czy nie byłoby interesujące, gdyby domniemany mózg FETO (Organizacji Terrorystycznej Fetthulah) ujawnił wszystko na temat C-Span i opowiedział swoją relację o rzekomym zamachu stanu wraz z innymi intrygami CIA i Pentagonu w Turcji, Azji Środkowej i na Bliskim Wschodzie?

Niech przemówi obrona.